

W tym numerze:

- ⇒ **CORAZ SZERSZY KONSENSUS WOKÓŁ 2011 ROKU JAKO OSTATECZNEGO TERMINU ZAKOŃCZENIA RUNDY DOHA**
- ⇒ **BP DOSTRZEGA SCENARIUSZ DYNAMICZNEGO ROZWOJU DLA BIOPALIW**
- ⇒ **KOMISJA PONAGLANA W SPRAWIE WDROŻENIA INNOWACJI DO KLUCZOWYCH ELEMENTÓW WPR**

CORAZ SZERSZY KONSENSUS WOKÓŁ 2011 R. JAKO OSTATECZNEGO TERMINU ZAKOŃCZENIA RUNDY DOHA

Po mini-ministerialnym posiedzeniu zorganizowanym na marginesie odbywającego się w styczniu Światowego Forum Ekonomicznego w szwajcarskim Davos okazało się, że wyłania się konsensus w sprawie zakończenia w 2011 roku negocjacji Rundy Doha.

Po tym spotkaniu przedstawiciele władz UE powiedzieli dziennikarzom *Agra Europe*, że ramy czasowe 2011 roku są możliwe do osiągnięcia, pod warunkiem że ożywienie będzie widoczne ze strony kilku kluczowych graczy.

Uważa się, że Brazylia i Indie obecnie podtrzymują „niejasne” stanowisko, natomiast Chiny i USA wykazują chęć do zawarcia ostatecznego kompromisu i podpisania umowy do końca tego roku.

Chiny wysyłają pozytywny sygnał

Co najważniejsze, chiński minister przemysłu Chen Deming chce sam zaangażować się w harmonogram zaproponowany ostatnio przez dyrektora generalnego WTO Pascala Lamy'ego. Francuz zaapelował o ukończenie do marca wstępnych wersji tekstów umowy, jeżeli porozumienie miało być zawarte w 2011 roku, i dał sygnał do przyspieszenia prac w Genewie.

Chiński minister przemysłu stwierdził, że „wczesne zamknięcie negocjacji Rundy Doha może odpowiadać wymogowi poprawy globalnej koniunktury gospodarczej i posłuży wspólnym interesom wszystkich krajów, „a jeśli przepuścimy tą sprzyjającą okazję, która otwiera się w 2011 roku, wówczas nam się ona wymknie”.

Chen prowadził także czterostronne rozmowy z hinduskimi, brazylijskimi i południowoafrykańskimi szefami tych samych resortów. Ich wspólne oświadczenie podkreślało konieczność kontynuacji „zrównoważonego” podejścia w dotychczasowych negocjacjach i ostrzegało kraje wysoko rozwinięte, aby nie odstępowały od składanych do tej pory obietnic czy też swego szerszego zobowiązania wobec „rundy rozwoju”.

Chiny i inne kraje wschodzące w miarę postępów rundy negocjacyjnej gwałtownie zwiększyły produkcję przemysłową i konkurencyjność, komplikując rozmowy i prowadząc do tego, że Stany Zjednoczone proszą te państwa o większy poziom ustępstw podczas negocjacji.

Źródła unijne wywnioskowały, że atmosfera zaangażowania była w Davos największa od 2008 roku, kiedy to w Genewie, mimo zarysowującego się już wyraźnie porozumienia, rozmowy ministerialne załamały się. Urzędnicy powiedzieli, że po pozytywnych oświadczeniach

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione

politycznych w Davos, w ciągu kilku najbliższych tygodni w ślad za tym powinien pójść postęp techniczny w Genewie – jeżeli ma w ogóle dojść do realizacji porozumienia w tym roku.

Tymczasem raport, przygotowany tak, aby zbiegł się z rozmowami w Davos, wezwał światowych liderów do tego, aby rok 2011 uczynić ostatecznym terminem dla rozmów w Doha, albo też w całości spisać tę rundę na straty.

Raport tymczasowy, zatytułowany: Runda Doha: *Wyznaczanie nieprzekraczalnego terminu, definiowanie porozumienia*, został zamówiony przez rządy Wielkiej Brytanii, Niemiec, Indonezji, aby poinformował o głównych działaniach, które służą zapobieganiu protekcjonizmowi i zwiększaniu światowego handlu.

Dokument, sporządzony pod kierownictwem byłego szefa WTO, Petera Sunderlanda, sygnalizował, iż aktualne teksty na Dohę są dalekie od doskonałości, niosą jednak ze sobą ogromne korzyści makroekonomiczne – i muszą być przekształcone na porozumienie, zanim kraje odstąpią od swych zobowiązań.

Fiasko zawarcia porozumienia doprowadziłoby do utraty wiarygodności wobec WTO, nie tylko jako forum negocjacji handlowych, ale też organu rozstrzygającego spory, i prowadziłoby do stopniowej dezintegracji systemu handlowego opartego na tych zasadach.

"Jeżeli Runda w Doha nie zostanie ukończona do końca tego roku, wywoła to w najlepszym razie zastój na dłuższy czas, a taki rezultat będzie mocno szkodliwy dla gospodarki światowej", stwierdza raport.

Raport wspomina nawet o „klęsce przywództwa światowego” stwierdzając, że potrzebny jest mały i decydujący ruch w tym kierunku - o znaczących kosztach politycznych dla zaangażowanych podmiotów, ale o wielkich celach długoterminowych.

Jak podaje raport, istnieje jeden problem w zapewnieniu powodzenia tego pakietu, polegający na tym, iż należy jeszcze wpisać kluczowe szczegóły końcowe, co uniemożliwia „ocenę pakietu końcowego w taki sposób, który pozwoliłby na przekonanie krajowych wyborców”.

„Ta formuła plus elastyczny system stanowi zarówno największą potencjalną mocną stroną Rundy Doha oraz potencjalnie jej zgubną słabość”, stwierdza się w raporcie.

Ustępstwa „nie mogą być symetryczne”

Doha nie może i nie powinna zapewniać równej liberalizacji po wszystkich stronach, stwierdza raport, apelując do krajów wysoko rozwiniętych o to, aby bez skargi przyjęły zasadnicze ustępstwa w kwestiach rolnictwa.

Raport wyjaśnia: „Kraje rozwinięte muszą zaakceptować, że rezultat liberalizacji będzie asymetryczny, nawet w stosunku do tak wielkich i konkurencyjnych eksporterów jak Chiny i Brazylii, które znajdują się w gronie krajów rozwijających się. Sprawia to, że Runda Doha stanowi niełatwą propozycję dla niektórych przedstawicieli krajowych elektoratów wyborczych, nawet jeśli samo w sobie nie pociąga to obniżenia wartości pakietu z ekonomicznego punktu widzenia dla gospodarek państw rozwiniętych, a to wskutek korzystnego wpływu nowego dostępu do importu”.

Dla UE „ceną” za Doha będzie całkowite odnowienie jej systemu wsparcia rolnictwa i taryf, przy czym nie należy oczekiwać proporcjonalnych działań ze strony krajów rozwijających się”, co ma

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione

być osłodzone zobowiązaniem, iż pozostałe kraje wysoko rozwinięte same będą czuły się związane podobnymi reformami.

„Unijna polityka rolna ma przejść ponownie reformę w 2013 r., a przy braku bardziej rygorystycznej dyscypliny międzynarodowej, wprowadzonej przez zakończoną sukcesem Rundę Doha, nic nie zapobiegnie temu, by unijni decydenci polityczni dokonali we własnej polityce rolnej zmian szkodliwych dla międzynarodowego handlu”. Umowy dwustronne i regionalne nie mogą zastąpić Dohy, przy założeniu że „reformy subsydiów rolnych zostanie uzgodniona w sposób wielostronny lub wcale”, stwierdza się w raporcie.

A jeśli chodzi o nagrody po stronie rolnictwa - to są one sowite: poziom stosowanych obecnie stawek celnych jest bardzo często zbliżony do limitów, do jakich zobowiązano się w negocjacjach Rundy Doha, natomiast ustanowienie nowych pułapów mogłoby zapewnić od samego początku „rzeczywiste szanse dostępu na nowe rynki”.

Kluczowy nieprzekraczalny termin: 2011 rok

W konkluzji raport stwierdza, że aby brać pod uwagę wszystkie kraje [przy negocjowaniu porozumienia], niezbędne jest wyznaczenie pewnego nieprzekraczalnego terminu. „Jedynym sposobem zmiany jest spowodowanie, aby groźba niepowodzenia stała się konkretna, zbiorcza i nieunikniona. Liderzy polityczni na szczycie G20 powinni w 2011 roku określić między sobą nieprzekraczalną datę, do której Runda musi zostać zakończona lub ponownie uznana za fiasko.”

Raport został poparty przez De Guchta, który powiedział: „Dzisiejszy raport jest aktualnym przypomnieniem ogromnych korzyści gospodarczych, które wszystkim zakątkom globu przyniesie zawarcie umowy. Porozumienie to również wzmocni rolę WTO w zarządzaniu światowym handlem. [Raport] wysłał jednocześnie solidne ostrzeżenie na temat zagrożeń, które związane są z fiaskiem projektu.”

Brytyjski premier David Cameron również stanął murem za tą argumentacją, mówiąc: „Jeśli nie doprowadzimy do zawarcia umowy w tym roku, trudno będzie zorientować się, czy proces Doha może być w dalszym ciągu wiarygodny”.

Źródło: Agra Europe Weekly z 3 lutego 2011 r.: *“Consensus growing around 2011 deadline for completing Doha Round”*

BP DOSTRZEGA SCENARIUSZ DYNAMICZNEGO ROZWOJU DLA BIOPALIW

Oczekuje się, że światowy wzrost sektora energii w ciągu następnych 20 lat będzie zdominowany przez gospodarki wschodzące, takie jak Chiny, Indie, Rosję i Brazylię, przy czym przyspieszone zostaną wysiłki w kierunku poprawy wydajności energetycznej – podaje Przegląd Rynku Energii BP w 2030 r. (BP Energy Outlook 2030).

Przewiduje się zwiększenie dywersyfikacji energetycznej, zaś paliwa niekopalne takie jak energia nuklearna, wodna i ze źródeł odnawialnych – mają w ujęciu zbiorczym po raz pierwszy stać się największym źródłem wzrostu.

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione

Na przestrzeni następných 20 lat udział energii ze źródeł odnawialnych (słonecznej, wiatrowej, geotermalnej i biopaliw) we wzroście rynku energetycznego ma podnieść się z 5% do 18%. Według BP, biopaliwa pokryją do 2030 roku 9% zapotrzebowania na paliwa do transportu.

Do 2030 roku oczekuje się wzrostu światowej produkcji biopaliw do 6,7 mln baryłek dziennie – wzrost z poziomu 1,8 mln baryłek w 2010 r. W ciągu najbliższych 20 lat produkcja przyczyni się do wzrostu podaży w krajach spoza OPEC aż o 125%. Do tej gwałtownej ekspansji przyczynią się: dalsze wsparcie o charakterze politycznym, wysokie ceny ropy oraz ulepszenia i innowacje technologiczne.

Produkcja biopaliw będzie wciąż zdominowana przez USA i Brazylię – ale ich łączny udział w całkowitej produkcji biopaliw spadnie z 76% w 2010 roku do 68% w 2030 roku, ponieważ rosnąć zaczyną produkcja z regionu Azji i Pacyfiku.

Spowolnione jednak zostanie tempo wzrostu transportu – wskutek spadku w wysoko rozwiniętych krajach z Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju. Całkowity popyt tych krajów na ropę i inne paliwa płynne osiągnął maksymalny poziom w 2005 roku i do 2030 roku spadnie z powrotem mniej więcej do poziomu obserwowanego w 1990 r.

„Spowolnienie wzrostu łącznej ilości energii do celów transportowych związane jest z wyższymi cenami ropy i poprawą w zakresie gospodarowania paliwami, nasyceniem rynku samochodowego w dojrzałych gospodarkach oraz spodziewanym wzrostem opodatkowania i obniżką subsydiów w krajach rozwijających się”, powiedział główny ekonomista BP Christof Rühl.

Udział państw OPEC w światowej produkcji ropy ma wzrosnąć do 46% - czyli poziomu nienotowanego od 1977 r. Równocześnie prawdopodobnie spadnie uzależnienie USA od importu ropy i gazu – do poziomu niewidzianego od lat 90. ubiegłego wieku. Stanie się tak wskutek poprawy wydajności paliw i oczekiwanego zwiększenia roli biopaliw. Na wzrost lojalnej konsumpcji negatywny wpływ miały też wyższe ceny ropy w ostatnich latach oraz stopniowa redukcja subsydiów w krajach-importerach.

Mix paliw również ulegnie zmianie w ciągu nadchodzących dwóch dekad. Rynek ropy, z wyłączeniem biopaliw, będzie rósł stosunkowo wolno – w tempie 0,6% rocznie, natomiast najszybciej rosnącym paliwem kopalnym jest gaz naturalny, a jego tempo wzrostu jest ponadtrzykrotnie wyższe niż zakładana stopa wzrostu dla ropy (2,1% rocznie).

Rynek węgla będzie rocznie wzrastał o 1,2% i do 2030 roku prawdopodobnie dostarczy praktycznie tyle samo energii, co ropa z wyłączeniem biopaliw. Zapal w kierunku silnej polityki dotyczącej dekarbonizacji (*carbon policy*) w krajach OECD jest więcej niż równoważony przez wzrost w gospodarkach krajów wschodzących.

„Globalny mix paliw wciąż podlega dywersyfikacji – ale po raz pierwszy paliwa niekopalne będą głównym źródłem wzrostu podaży”, powiedział Rühl.

Źródło: Agra Europe Weekly z 3 lutego 2011 r.: “BP sees bullish scenario for biofuels”

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione

KOMISJA PONAGLANA W SPRAWIE WDROŻENIA INNOWACJI DO KLUCZOWYCH ELEMENTÓW WPR

Według Izby Lordów, wyższej izby brytyjskiego parlamentu, innowacje, w tym zwiększone finansowanie badań i rozwoju rolnictwa, powinny być integralną częścią reformy WPR.

Podkomitet ds. UE zajmując się kwestiami rolnictwa, rybołówstwa i ochrony środowiska w Izbie Lordów ostrzegł w minionym tygodniu Komisję Europejską, że przed przygotowaniem propozycji ustawodawczych wzięte pod uwagę muszą zostać „zasadnicze odpowiedzi” oraz „gruntowna reforma WPR”, która obejmie powolne znoszenie płatności bezpośrednich.

W szerszym ujęciu Komitet apeluje o reformę, która pomoże rolnikom spełnić wyzwania światowego wzrostu liczby ludności, zmian klimatycznych, ochrony różnorodności biologicznej, ograniczonej dostępności ziemi i niskiej produktywności.

Kluczem do innowacji są badania i rozwój

Według Lorda Cartera of Coles, przewodniczącego podkomitetu, innowacja ma wystarczająco siły do tego, by „odblokować produktywność w rolnictwie, która od tak dawna pozostaje statyczna”.

W opinii Izby Lordów, Komisja powinna widzieć innowację jako naczelną cechę funkcjonującą w ciągu całego planu reformy. Musi być ona wzięta pod uwagę wraz z finansowaniem badań i rozwoju (R&D) w ramach Programu Ramowego.

Bez znaczącego finansowania R&D w rolnictwie i przełożenia tego na podejście praktyczne nie będzie żadnych innowacji, ostrzega w oświadczeniu komitet.

Należy umożliwić wzrost transferów finansowych z budżetu WPR na budżet związany z badaniami naukowymi- dodają członkowie komitetu.

Uczynić I Filar bardziej proekologicznym

Propozycja Komisji w sprawie „uczynienia I Filaru bardziej proekologicznym” została z uznaniem powitana przez Komitet. Jak stwierdzili jego członkowie, do płatności bezpośrednich mogą być włączone względy środowiskowe w celu zagwarantowania, iż pieniądze na WPR nie są przekazywane „bezwarunkowo”. Komitet uznaje równocześnie, że rolnictwo posiada szerszą rolę ekonomiczną, społeczną i kulturalną: „Należy przekształcić Fundusz Rozwoju Obszarów Wiejskich w celu zapewnienia, że aktywności ekonomiczne spoza rolnictwa są faktycznie dostępne i rękują powodzenie, w miarę jak sektor rolno-spożywczy przystosowuje się i restrukturyzuje w odpowiedzi na sygnały rynkowe.”

Wszystkie z tych koncepcji muszą jednak współgrać ze „znacząco usprawnionymi” usługami z dziedziny doradztwa rolniczego, tak by rolnicy mieli „lepszy dostęp do wysokiej jakości bezstronnego poradnictwa na temat możliwych podejść innowacyjnych”, stwierdza komitet.

Źródło: Agra Europe Weekly z 3 lutego 2011 r: “Commission urged to put innovation at CAP's core”

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione